

Harcerska, Hej, przyjaciele

Tam, dokąd chciałem, już nie dojdę
Szkoda moich nóg
Już wędrówki naszej wspólnej
Nadchodzi kres
Wy pójdziecie inną drogą
Zostawcie mnie
Odejdziecie, a ja sam zostanę
Na rozstaju dróg

Znowu spóźniłem się na pociąg
I odjechał już
Tylko jego mglisty koniec
Zamajaczył mi
Stoję smutny na peronie
Z tą walizką jedną
Tak jak człowiek, który zgubił
Do domu swego klucz

Hej, przyjaciele
Zostańcie ze mną
Przecież wszystko to, co miałem
Oddałem Wam
Hej, przyjaciele
Choć chwilę jedną
Znowu życie mi nie wyszło

Tam, dokąd chciałem, już nie dojdę
Szkoda moich nóg
Już wędrówki naszej wspólnej
Nadchodzi kres
Wy pójdziecie inną drogą
Zostawcie mnie
Zamazanych drogowskazów
Nie odczyta już nikt

Hej, przyjaciele
Zostańcie ze mną
Przecież wszystko to, co miałem
Oddałem Wam
Hej, przyjaciele
Choć chwilę jedną
Znowu życie mi nie wyszło

Hej, przyjaciele
Zostańcie ze mną
Przecież wszystko to, co miałem
Oddałem Wam
Hej, przyjaciele
Choć chwilę jedną
Znowu życie mi nie wyszło

Hej, przyjaciele
Zostańcie ze mną
Przecież wszystko to, co miałem
Oddałem Wam
Hej, przyjaciele
Choć chwilę jedną
Znowu życie mi nie wyszło
Znowu jestem sam
Znowu życie mi nie wyszło
Znowu jestem sam

Znowu jestem sam